

Karin Stanek, Motor i Ja

Nie chcę Skody, ani Opla
Ford, Fiat, a po co?
Ja na motor sobie hopla
I szosą mknę
Czy Warszawą czy Pobiędą
Nie dogonią mnie
Starczy gdy chcę choć raz dać gaz
I zające uciekają w las
O, o, o, o, o, o, o
Motor mój druh jak z nut mi gra
I pędzimy w słońcu on i ja

Zwiedzam Poznań, Łódź czy Kraków
Gdzie chcę, tam jadę
Nie chcę żadnych cadillaców
Bo motor mam
Gdy wymyślę eskapadę
To dojadę tam
Nie ma złych dróg, bo raz i dwa
Jeden skok nad nimi, wszystko gra
O, o, o, o, o, o, o
Nie ma złych dróg, bo raz i dwa
Jeden skok nad nimi, wszystko gra

Motor, motor w to mi graj
Jazda w gwiazdy, gdy ciepły maj
Czar dwóch kótek to mój raj
Motor, motor

Nie chcę Skody, ani Opla
Ford, Fiat, a po co?
Ja na motor sobie hopla
I szosą mknę
Czy Warszawą czy Pobiędą
Nie dogonią mnie
Motor mój druh jak z nut mi gra
I pędzimy w słońcu on i ja
O, o, o, o, o, o, o
Motor mój druh jak z nut mi gra
I pędzimy w słońcu on i ja

Motor, motor w to mi graj
Jazda w gwiazdy gdy ciepły maj
Czar dwóch kótek to mój raj
Motor, motor

Nie chcę Skody, ani Opla
Ford, Fiat, a po co?
Ja na motor sobie hopla
I szosą mknę
Czy Warszawą czy Pobiędą
Nie dogonią mnie
Starczy gdy chcę choć raz dać gaz
I zające uciekają w las
O, o, o, o, o, o, o
Motor mój druh jak z nut mi gra
I pędzimy w słońcu on i ja